

Daniel Wojciechowski

Biskup Jan Gurda – posługa i działalność w czasie przemian

Kieleckie Studia Teologiczne 4, 371-388

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Daniel Wojciechowski – Kurzelów

BISKUP JAN GURDA – POSŁUGA I DZIAŁALNOŚĆ W CZASIE PRZEMIAN*

W czasie uwięzienia ordynariusza kieleckiego, biskupa Czesława Kaczmarka, zarządzający diecezją kielecką biskup sufragan Franciszek Sonik 9 lutego 1953 r. przedstawił w Prezydium WRN w Kielcach kandydaturę ks. dra Jana Gurdy na stanowisko referenta Wydziału Duszpasterskiego. Odpowiedzi na przedstawioną propozycję biskup Sonik wtedy nie otrzymał. Dopiero 7 lipca 1956 r. ks. dr Jan Gurda został zatwierdzony przez władzę wojewódzką na zgłoszonym stanowisku. Jego poprzednikiem na tym stanowisku był ks. Marian Łuczyk, mianowany w 1952 r. Ten jednak wraz z nominacją nie otrzymał od biskupa ściśle określonych obowiązków, wkrótce przeszedł na probostwo. Nominację na referenta Wydziału Duszpasterskiego w Kurii kieleckiej, 14 września 1956 r. wręczył ks. dr. Janowi Gurdzie biskup F. Sonik po konsultacji z internowanym w Rywałdzie biskupem ordynariuszem Cz. Kaczmarkiem. W nominacji wyraźnie określił obowiązki referenta:

- mieć ogólny nadzór nad wszelkimi pracami duszpasterskimi na terenie diecezji kieleckiej;
- czuwać nad wykonaniem i wprowadzaniem w życie duszpasterskich wskazań władzy diecezjalnej;
- przygotowywać materiały na konferencje dekanalne, często w nich uczestniczyć, dbać o ich wykonanie;
- ożywiać swoim duchem wszystkie dziedziny duszpasterskie.

O nominacji referenta od spraw duszpasterskich w diecezji kieleckiej biskup Sonik powiadomił ordynariusza częstochowskiego, biskupa Zdzisława Golińskiego, wtedy odpowiedzialnego w polskim Episkopacie za sprawy duszpasterskie na terenie Polski. Biskup Goliński zobowiązywał referenta z Kielc do pracy zgodnie z wytycznymi Episkopatu. Należy podkreślić, że ten urząd w Kurii zasadniczo dopiero zaistniał w praktyce diecezjalnej, a ks. Gurda

* Artykuł zamieszczony w KPD 1 (2003), s. 70–87.

był organizatorem modelu jego działania. Jeszcze przed nominacją ks. dr Gurda w 1956 r. ukończył kurs duszpasterstwa dla głuchoniemych. Wysłuchał 75 wykładów, uczestniczył w 120 ćwiczeniach z głuchoniemymi w Katowicach. W ten sposób przygotowywał się do pracy w duszpasterstwie specjalistycznym¹.

Przez 36 lat ks. dr Jan Gurda, od 1972 r. jako biskup sufragana, sprawował w Kurii kieleckiej obowiązki referenta Wydziału Duszpasterskiego, później Duszpasterstwa Ogólnego, za rządów trzech kolejnych biskupów ordynariuszy: Czesława Kaczmarka, Jana Jaroszewicza i Stanisława Szymeckiego. W tym artykule zostaną zarysowane jedynie niektóre rodzaje posługi już biskupa sufragana Gurdy na wymienionym stanowisku, a więc w dwudziestoleciu 1972–1992. Wymienione rodzaje posługi duszpasterskiej ks. biskupa Jana Gurdy były głównie procesem intensyfikacji życia religijnego wiernych w odpowiedzi na trudne problemy postawione Kościołowi w PRL.

1. Polityka kościelna u schyłku PRL

Przed charakterystyką pracy duszpasterskiej Kościoła katolickiego w ostatnim dwudziestolecu PRL, należy ogólnie wskazać na sytuację polityczną, społeczną i gospodarczą w państwie oraz zakreślić przejawy nieustannej walki z Kościołem. Krwawe wydarzenia w kraju w grudniu 1970 r. wstrząsnęły społeczeństwem polskim. Nastąpiła wymiana komunistycznej ekipy rządowej. Władysława Gomułkę, którego denerwowały krzyże w szkole, gdyż „drażnią młodzież niewierzącą”, który mówił o „ograniczonym i wyzbytym narodowej państwowości umyśle przewodniczącego Episkopatu Polski” (Kardynała Stefana Wyszyńskiego), zastąpił Edward Gierek. Walka z Kościołem nie ustała, przybrała nowe formy. Krzyże nadal nie tylko usuwano ze szkół i miejsc publicznych, lecz także często je bezkarnie profanowano. Prymasa Stefana Wyszyńskiego z czasem wykreowano na wielkiego Polaka i męża stanu, a wtedy niestrawnym dla komunistów stał się kardynał krakowski, Karol Wojtyła. Od 1967 r. trwały z przerwami rozmowy wysłanników Stolicy Apostolskiej z przedstawicielami komunistycznej władzy, w styczniu 1971 r. przystąpiono do uregulowania własności kościelnej na Ziemiach Zachodnich, w październiku 1971 r. delegacja rządowa wzięła udział w beatyfikacji o. Maksymiliana Kolbego. Jakby w odpowiedzi na te poczynania papież Paweł VI w czerwcu 1972 r. erygował nowe diecezje na polskich Ziemiach Zachodnich i Północnych.

¹ Kancelaria Kurii Diecezjalnej w Kielcach (dalej KKD), Ks. bp Jan Gurda sygn. 950 XG. XXXIII.

Te ostatnie poczynania rządowe i kilka innych mniejszej wagi, mogły sugerować początek normalizacji polityki władz PRL wobec Kościoła. Tymczasem władza komunistyczna w Polsce nadal prowadziła z Kościołem wyrafinowaną walkę. Najpierw chciała zawierać układy ze Stolicą Apostolską poza plecami Episkopatu Polski. Wszechobecna cenzura zamykała Kościołowi usta w głoszeniu prawdy, głównie o ograniczeniu praw obywatelskich i postępującego niszczenia gospodarki krajowej, co w konsekwencji rodziło nowe buntury społeczne. Kleryków wcielanych do służby wojskowej poddawano indoktrynacji ateistycznej. Wychowanie młodzieży szkolnej usiłowano wyrwać spod wpływów religijnych. Tworzono szkoły zbiorcze, z których uczniowie faktycznie byli pozbawiani możliwości korzystania z lekcji religii w punktach katechetycznych, dzieci w czasie organizowanych im wakacji praktycznie nie mogły spełniać praktyk religijnych. Realizowany system oświaty pozbawiał rodziców naturalnego prawa do religijnego wychowania swoich dzieci. Procesowi nachalnej ateizacji coraz mocniej poddawano młodzież akademicką, szczególnie nęcano studentów w czasie ich pielgrzymek do Częstochowy. Pracowników zakładów państwowych coraz częściej zmuszano do pracy w niedziele i święta. Nadto władze były ciągle głuche na żądania biskupów w sprawie budowy nowych ośrodków kultu, tworzenia parafii. Tymczasem, przez zaciągnięte pożyczki zagraniczne, rosły bez kościołów wielotysięczne osiedla mieszkaniowe w miastach, nierzadko kosztem niszczenia wsi. Wcześniej skrepowany powrozami, następnie internowany na Jasnej Górze obraz Matki Bożej, został potajemnie wywieziony spod kurateli posterunków MO i pielgrzymował po parafiach katolickich w Polsce, ale pielgrzymująca w obrazie Matka Jezusa ciągle doznawała nowych szykan w organizowaniu dla niej godnego przyjęcia przez wiernych. Pod koniec lat siedemdziesiątych zaplanowano budowę autostrady w Częstochowie, przez nią usiłowano oddzielić Jasną Górę od miasta i utrudnić pielgrzymom dostęp do Sanktuarium. Nieznani sprawcy dopuszczali się przestępczych czynów na terenie całej Polski. Władze rządowe nie brały pod rozwagę ostrzeżeń Episkopatu Polski o zbliżającym się kryzysie społecznym, mającym podłoże ekonomiczne. Rozgoryczenie społeczne znalazło ujście w wypadkach w Radomiu, Ursusie i w strajkach robotniczych w wielu zakładach pracy. Jeszcze tym razem bunt w społeczeństwie w 1976 r. został okrutnie stłumiony, ale rządzący nic czuli się zwycięzcami.

W czasie pełnym napięć religijnych i społecznych w PRL, 16 października 1978 r., kardynałowie obrali papieżem biskupa krakowskiego, kardynała Karola Wojtyłę. Wybór polskiego kardynała na stolicę św. Piotra zupełnie zaskoczył rządzącą ekipę komunistów. Kościół w Polsce zyskał w polskim papieżu niezmiernie cenne obrońcę. W rok później pierwsza wizyta papieska w Polsce dała impuls polskiemu społeczeństwu do powstania „Solidarności” i stopniowego demontażu struktur komunistycznej władzy. Stan wojenny

narzucony społeczeństwu i nowe ciężary nakładane na duszpasterstwo kościelne, łącznie z ofiarami śmiertelnym, jedynie przedłużyły agonię niehumanitarnego systemu².

Zarysowana w wielkim skrócie sytuacja Kościoła katolickiego w ostatnim dwudziestolecu PRL z konieczności miała ogromny wpływ na organizację duszpasterstwa. Do tradycyjnych działań duszpasterskich Kościoła w Polsce, doszły nowe akcje duszpasterskie, w pewnym sensie narzucone przez warunki życia pod jarzmem komunistycznym.

2. Peregrynacja Jasnogórskiego Obrazu w diecezji kieleckiej

W tych trudnych latach, w diecezji kieleckiej odpowiedzialnym za całość poczynań duszpasterskich był od 1972 r. biskup sufragan ks. dr Jan Gurda, aż do swojej śmierci 16 stycznia 1993 r. Ks. Gurda już od 1956 r. jako referent kurialny sprawował pieczę nad całością duszpasterstwa diecezjalnego. Już wtedy planował akcje duszpasterskie z racji milenium Chrztu Polski. Z jego udziałem wprowadzane były w diecezji reformy soborowe, do ich realizacji praktycznej przygotowywał duszpasterzy, dawał im odpowiednie materiały pomocnicze. Nie bez jego zaangażowania miała miejsce koronacja figury Matki Bożej w Piotrkowicach k. Chmielnika (1958 r.), Madonny Łokietkowej w Wiślicy (1966 r.) i cudownego obrazu w Piekoszowie (1968 r.). Już jako nowo konsekrowany biskup od strony duszpasterskiej przygotowywał w 1972 r. koronację obrazu Maryi z Dzieciątkiem w Smardzowicach k. Ojcowa.

Zmysł duszpasterski ujawnił biskup Jan Gurda w czasie peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej do diecezji, parafii i katolickich rodzin w diecezji kieleckiej. Plan peregrynacji realizowany był w czasie Wielkiej Nowenny Milenijnej. W szesnastym roku peregrynacji po Polsce (od sierpnia 1957 r.), do osiemnastej z kolei diecezji, w 1973 r. obraz Maryi przybył do Kielc. Ówczesny ordynariusz kielecki, biskup Jan Jaroszewicz w lutym 1972 r. informując diecezjan o wyniesieniu ks. dra Jana Gurdy do godności biskupiej, napisał, że poszczególne parafie w diecezji będą potrzebować jego posługi biskupiej „w szczególny sposób w okresie nawiedzenia Matki Bożej, które się rozpoc-

² Por. *Kościół katolicki w Polsce w latach 1944–1976*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. II, cz. 2, Poznań – Warszawa 1979, s. 249–254, B. Kumor, *Historia Kościoła VIII. Czasy współczesne 1914–1992*, Lublin 2001, s. 521–536, A. Micewski, *Kardynał Wyszyński Prymas i Mąż Stanu*, t. II, Paris 1982, passim, I. Tokarczuk, *W służbie Kościoła i narodu*, Michalineum 1997, passim.

nie w naszej diecezji już w roku następnym”³. Ordynariusz już tymi słowami wskazał swojemu sufraganowi na jeden z najważniejszych wtedy odcinków pracy duszpasterskiej w diecezji.

Biskup Jan Gurda rozpracował organizację nawiedzenia Maryi w diecezji kieleckiej. Zaplanował dalsze i bliższe przygotowanie wszystkich diecezjan, kapłanów i wiernych na przyjęcie i owocne przeżycie nawiedzenia obrazu, korzystał z doświadczenia innych diecezji, które już przyjęły Maryję w Jej cudownym obrazie. W dalszym przygotowaniu biskup Gurda wskazywał na konieczność nawet rocznego, duchowego i materialnego przygotowywania parafii do nawiedzenia. Z referatami na temat nawiedzenia zaproszeni zostali na konferencje rejonowe duchowieństwa biskupi: Jerzy Ablewicz z Tarnowa i Ignacy Tokarczuk z Przemyśla, ordynariusze diecezji, które obraz wcześniej nawiedził. Duchowieństwo diecezjalne miało możliwość spotkania się z misjonarzami prowadzącymi misje parafialne, uczestnictwa w specjalnych dniach skupienia organizowanych w sanktuariach maryjnych. Przez dziewięć kolejnych niedziel przed nawiedzeniem, w każdej parafii były głoszone specjalne kazania, odmawiane modlitwy. W katechizacji szkolnej szczególną uwagę zwrócono na problematykę związaną z peregrynacją obrazu Maryi. Z dziedziny materialnej wskazano na przygotowanie kościoła parafialnego na przyjęcie obrazu, podobnie przykościelnego placu, cmentarza grzebalnego, dekoracji trasy. Pomyślano o wciągnięciu do współpracy strażaków ochotników, użyciu banderii konnych, motocyklistów i rowerzystów. W ten sposób manifestacyjna strona nawiedzenia wciągnęła wiernych do współpracy z duchowieństwem parafialnym. Należy podkreślić, że świeccy wierni, nie zrażając się przeszkodami, wnieśli wiele odwagi w manifestacyjne przeżywanie swojej wiary, inwencji w widowiskowe przygotowanie i przeżycie uroczystości.

W przygotowaniu bliższym, w każdej parafii urządzano tygodniowe misje, do przeprowadzenia których zaproszono odpowiednich zakonników. Na 17 maja 1973 r. biskup Gurda zaprosił do Kielc wszystkich misjonarzy, którzy byli przewidziani do głoszenia nauk misyjnych. Na spotkaniu jeden z kapłanów diecezjalnych w wygłoszonym referacie omówił przejawy religijności w diecezji, wskazując misjonarzom konieczność podjęcia tematów związanych z uświęceniem rodziny. Natomiast misjonarz, redemptorysta podzielił się uwagami o przebiegu peregrynacji w innych diecezjach.

Na zakończenie tego spotkania biskup Jan Gurda szczegółowo przedstawił sam przebieg uroczystości nawiedzenia, które streścił w trzech punktach: powitanie, nabożeństwa w czasie nawiedzenia i nabożeństwa zamykające

³ *Komunikat Ks. Biskupa Ordynariusza do wiernych diecezji*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” (dalej KPD), 1 (1972), s. 25.

uroczystości nawiedzenia. Przedstawiając w najmniejszych szczegółach plan nawiedzenia, Biskup zobowiązywał kapłanów do bezwzględnego przestrzegania ustaleń. Sprawił, że nawiedzenie przebiegało sprawnie i punktualnie.

Należy zaznaczyć, że liturgii mszalnej na powitanie obrazu w parafii przewodniczył jeden z biskupów kieleckich. Wieczorem, wierni z zapalonymi świecami udawali się procesjonalnie na cmentarz grzebalny. Mszę św. o północy najczęściej sprawowali kapłani rodacy. Był przewidziany czas na śpiew pieśni religijnych, godziniek, na godzinę biblijną, różaniec i adorację, i oczywiście na, wcześniej zaniedbaną, spowiedź św. Wszystkie nabożeństwa były sprawowane przeważnie na zewnątrz kościołów parafialnych, co dało nadzwyczaj licznym wiernym możliwość uczestnictwa w nich.

Nawiedzenie obrazu Matki Bożej w diecezji kieleckiej rozpoczęło się 10 czerwca 1973 r. w uroczystość Zesłania Ducha Świętego. W kawalkadzie licznych pojazdów mechanicznych obraz Matki Bożej Częstochowskiej ze Skarżyska Kamiennej, z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, przywieziono o godzinie 16.00 do Kielc, do parafii Św. Krzyża. Uroczystą liturgię na powitanie sprawował Kardynał Karol Wojtyła, a kazanie wygłosił Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński. W następnych dniach, przez cały rok, obraz nawiedzał wszystkie parafie w diecezji według kolejności ustalonej przez ks. biskupa Jana Gurdę. Zakończenie peregrynacji nastąpiło w parafii katedralnej 2 czerwca 1974 r. Wtedy to koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył ordynariusz kielecki, biskup Jan Jaroszewicz, a kazanie wygłosił kardynał Karol Wojtyła.

Biskup Jan Gurda polubił duszpasterskie dzieło nawiedzenia diecezji kieleckiej przez kopię Obrazu Jasnogórskiego. Poświęcił mu swoje siły fizyczne i zmysł organizacyjny. Przy nawiedzeniu celebrował Eucharystię i głosił kazania w 110 parafiach i rektoratach diecezji. Po zakończeniu całej akcji od proboszczów i rektorów kaplic żądał sprawozdania z przebiegu nawiedzenia i określenia jego owoców⁴.

Peregrynacja obrazu Maryi Częstochowskiej była ogromnym dziełem duszpasterstwa w Polsce. Pomysł prymasa, ogrom nakładu pracy biskupów, duchowieństwa i wiernych, zrodził niespotykane przeżycia religijne, dał nie oszacowane owoce duchowe. Jednocześnie była to niespotykana w świecie masowa manifestacja przywiązania polskiego społeczeństwa do wiary katolickiej, tysiącletniej tradycji chrześcijańskiej w naszej Ojczyźnie. Przebieg peregrynacji sprawnie zorganizowany, masowy udział w niej wiernych, był

⁴ Por. *Peregrynacja obrazu Matki Bożej w Diecezji Kieleckiej*, KPD 3 (1972), s. 97, J. Jaroszewicz, *Oreddie zapowiadające peregrynację Obrazu Matki Bożej*, tamże, s. 97–99; Tenże, *List pasterski na zakończenie peregrynacji obrazu M. B. Jasnogórskiej w diecezji kieleckiej*, KPD 5–6 (1974), s. 200–202; J. Śledzianowski, *Nawiedzenie Matki Bożej w Diecezji Kieleckiej*, passim.

odpowiedzią na realizowany od 1945 r. proces laicyzacji i zniewolenia Polaków. Siły porządkowe PRL uważnie śledziły nawiedzenie obrazu w każdej parafii, bynajmniej nie dla zachowania porządku. W diecezji nie było poważniejszych zakłóceń w organizowaniu uroczystości nawiedzenia. Jedynie były przypadki szantażowania pojedynczych osób za udział w uroczystościach oraz nieliczne przypadki niszczenia dekoracji na trasie peregrynacji.

Z rocznicą nawiedzenia obrazu w diecezji kieleckiej (1974) połączono obchody Jubileuszu Miłościwego Lata (1975). Zadaniem świętowania Roku Jubileuszowego była „odnowa i pojednanie”, a więc uświęcenie człowieka przez pojednanie z Bogiem i drugim człowiekiem. Natomiast hasłem rocznicy nawiedzenia było „uświęcenie rodzin”. Kościół wzywał do odnowienia człowieka przez przyczynę macierzyńskiej pomocy Matki Bożej. Przebieg nabożeństwa Roku Świętego w każdej parafii i rocznicy nawiedzenia szczegółowo rozpracował biskup Jan Gurda. Rocznicowe obchody były poprzedzone przynajmniej trzydniową renowacją misji, spowiedzią i Komunią św. Same obchody miały miejsce w niedzielę, w wielu parafiach uroczystą sumę z kazaniem miał jeden z biskupów kieleckich. Dekorowano kościół i jego otoczenie. Biskup Gurda proponował, by wewnątrz kościoła ustawiono duży krzyż z napisem „Pojednanie” na belce pionowej. Do dekoracji używano sztandarów kościelnych i narodowych. Obchody miały dla ogromnej liczby zgromadzonych, obok przeżyć duchowych, na nowo imponujący wyraz manifestacji religijnej⁵. W tym duchu, kierując się wskazaniem Episkopatu Polski, biskup Gurda planował te uroczystości diecezjalne.

Nie bez praktycznych wskazań dawanych duszpasterzom przez biskupa Gurdę rozpoczęto nawiedzenie małego milenijnego Obrazu Jasnogórskiego w rodzinach na terenie wszystkich parafii. Członkowie rodziny przed przyjęciem obrazu przystępowali do sakramentów św. W dniu nawiedzenia na modlitwę przed obrazem zbierała się cała rodzina, sąsiedzi, czasem z daleka. Przyjęcie obrazu przez rodzinę było przyznaniem się do wiary. Powtórne nawiedzenie Maryi w rodzinach rozpoczęło się w adwencie 1987 r., jako przygotowanie do obchodów adwentu przed dwutysięcleciem narodzenia Chrystusa. Delegacje parafialne, z małym obrazem zebrane na Jasnej Górze, po specjalnej Mszy św. otrzymywały różaniec do odmawiania przy nawiedzeniu rodzinnym. Biskup Gurda upowszechnił w diecezji kieleckiej instrukcje Episkopatu o nawiedzeniu rodzin, żądał ich wiernego spełnienia⁶.

⁵ Por. *Centralne uroczystości Roku Świętego i rocznicy Nawiedzenia Obrazu (wskazania duszpasterskie)*, KPD 2 (1974), s. 93, J. Jaroszewicz, *List pasterski na zakończenie peregrynacji*, dz. cyt.; tenże, *List pasterski o różańcu św. jako trwałym pomniku nawiedzenia diecezji przez Matkę Bożą*, KPD 5–6 (1974), s. 203–206.

⁶ Por. *Instrukcja duszpasterska Episkopatu Polski dla parafii*, KPD 4 (1988), s. 264–266.

3. Biskup Jan Gurda a nauczanie Jana Pawła II. „Solidarność” i stan wojenny

Od 1978 r. miały miejsce wydarzenia o ogromnej wadze dla życia w PRL, a to: wybór papieża z Polski w 1978 r., jego pielgrzymka do Ojczyzny w 1979 r., powstanie „Solidarności” w 1980 r., wprowadzenie stanu wojennego w 1981 r. i kolejne pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny. Jan Paweł II nauczaniem z Rzymu i w czasie pielgrzymek kreślił drogę dla pracy duszpasterskiej w Polsce. Biskup Gurda korzystał z nauki papieskiej, programując duszpasterstwo w diecezji. W referacie wygłoszonym na jesiennych konferencjach rejonowych z 1984 r. znajdujemy odniesienie biskupa Jana Gurdy do wymienionych wydarzeń i nauczania papieskiego przy prezentacji kapłanom kieleckim Ogólnopolskiego Programu Duszpasterskiego na rok 1984/1985. Tematem wiodącym programu, rozłożonego w realizacji na trzy lata, jest odrodzenie moralne człowieka i narodu. Program duszpasterski – mówił biskup Gurda – ma dać odpowiedź Kościoła na przesłanie papieskie skierowane do wszystkich Polaków w czasie dwóch pierwszych pielgrzymek do Polski. Papież przypominał wszystkim wiernym o obowiązku zachowania godności dzieci Bożych przez przestrzeganie w życiu Dekalogu i związanych z nim postaw chrześcijańskich, opartych na sprawiedliwości i miłości społecznej. Hasłem pierwszego roku odrodzenia człowieka i narodu były słowa: „Nie daj się zwyciężyć złu, lecz zło dobrem zwyciężaj”. W drugim roku cały wysiłek duszpasterski został skierowany na sakrament pojednania człowieka z Bogiem i Kościołem. Trzeci rok należało poświęcić bezpośredniemu przygotowaniu do Krajowego Kongresu Eucharystycznego.

Za papieżem, biskup Gurda poddał analizie sytuację w Polsce. Sytuacja ta była złożona i trudna. Do tego naród przeżywał głęboki kryzys, czas braków i niedostatków nie tylko materialnych, ale i moralnych. Z tej racji – mówił Biskup – należy działać w duszpasterstwie dla pokoju wewnętrznego, postrzegać zagrożenia obejmujące ludzi wierzących, rodziny, młodzież, robotników, rolników. Przez długie lata Polacy byli karmieni mitami, stan wojenny zapoczątkował anemię społeczeństwa, brak zaufania do ludzi i instytucji. Każdy w Polsce człowiek żył w pewnej beznadziejności i osamotnieniu, dlatego troską duszpasterską należało objąć wierzących i, na miarę możliwości, grupę ateistów. Przyznających się do wiary Biskup dzielił na dwie części: na katolików o religijności zamkniętej, tradycyjnej, na ogół stosujących się do wymagań Kościoła i na religijnie zaniedbanych. Do tych ostatnich kapłani często mieli utrudniony lub niemożliwy dostęp.

Po takiej analizie biskup Gurda przedstawił wnioski praktyczne dla pracy duszpasterskiej, a więc: pogłębiać religijność tradycyjną i jej związek z moralnością, rozwijać ruch wspólnotowy, powoływać struktury parafialne i diecezjalne do pomocy w duszpasterstwie, zwracać szczególną uwagę na rodzinę,

uaktywniać organizacyjnie duszpasterstwo młodzieżowe, rolników, robotników i inteligencji. W tym celu należy podawać wiernym pełną prawdę o człowieku odkupionym, którego nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa. Chrystus już wkroczył w dzieje naszej Ojczyzny, należy Go szczególnie teraz zapraszać na następne lata. Chrystus w tajemnicy Odkupienia czyni człowieka dzieckiem Bożym, w pełni wolnym. Wolność jest miarą godności, ale i zadaniem. Aby żyć tymi prawdami, należy być wolnym od przeciwności wewnętrznych, grzechu. Ewangelizacja człowieka do takiej wolności wymaga wolności narodu. Naród jest wolny, gdy może kształtować swoją wspólnotę przez jedność kultury, języka i historii, w oparciu o cywilizację miłości i prawdy. Następnie Biskup przypomniał o modlitwie papieża za Ojczyznę, papieskie wezwanie do modlitwy, by w Polsce na nowo podjęto dialog społeczny. Autentyczny dialog dałby społeczeństwu nadzieję na uczestnictwo w kształtowaniu swojego bytu⁷.

W świetle tych założeń biskup Jan Gurda postrzegał powstanie i działalność „Solidarności”. W tym duchu ustawiał duszpasterzy, z którymi się przy różnych okazjach spotykał w okresie legalnego działania „Solidarności” i po ogłoszeniu stanu wojennego. Jest faktem, że księża szukali rady Biskupa, gdy byli proszeni przez związkowców do zakładów pracy, czy później z racji spotkań z rodzinami internowanych. Należy pamiętać, że przez rok, od 19 kwietnia 1980 r. do 18 kwietnia 1981 r. biskup Jan Gurda jako wikariusz kapitulny zarządzał diecezją kielecką. Był to czas legalnego działania „Solidarności”. Z nim kontaktowali się działacze „Solidarności” z terenu diecezji, jego prosili z posługą duszpasterską do zakładów pracy, słuchali jego zawsze konkretnych i realistycznych pouczeń. Stąd w pogrzebie ks. biskupa Gurdy uczestniczyły liczne delegacje zakładów pracy, działacze związku „Solidarność” z samych Kielc i z terenu Kielecczyzny. Z wprowadzeniem stanu wojennego, działający w podziemiu członkowie związku zawodowego, rodziny internowanych zaznawały u biskupa nie tylko pocieszenia i słów nadziei, lecz także dyskretne wsparcie materialne. Biskup Jan Gurda bywał też z posługą duszpasterską wśród osób internowanych, przewodniczył nabożeństwom za Ojczyznę w katedrze kieleckiej, często otoczonej kordonem funkcjonariuszy MO i ZOMO. Uczestniczył w bolesnych dniach życia diecezjan i jednocześnie patronował, często wzmożonym wysiłkom duszpasterskim⁸.

⁷ Por. J. Gurda, *Ogólnopolski program duszpasterski na rok 1984/85*, KPD 6 (1984), s. 403–410; tenże, *Program duszpasterski roku wiary w ramach III Synodu Kieleckiego na rok 1984/85 dla Diecezji Kieleckiej*, KPD 6 (1984), s. 410–414.

⁸ Por. S. Szymecki, *Słowo Ordynariusza w czasie pogrzebu bpa Gurdy*, KPD 1 (1993), s. 106.

Wskazując na nauczanie Jana Pawła II, które było myślą przewodnią dla biskupa Gurdy w planowaniu i realizacji duszpasterstwa w diecezji kieleckiej, należy wspomnieć o niektórych szczególnych spotkaniach Biskupa z polskim papieżem. Diecezja kielecka jako jedna z sufragani metropolii krakowskiej dawała liczne możliwości swoim biskupom na kontakty z metropolitą krakowskim, Kardynałem Wojtyłą. Od początku swojego biskupstwa w 1972 r., przez kilka kolejnych lat, biskup Gurda uczestniczył jako obserwator z diecezji kieleckiej w Synodzie Krakowskim, organizowanym przez Kardynała Wojtyłę. Po wyborze polskiego papieża, każdego miesiąca, dnia szesnastego, w kościołach diecezjalnych modlono się za Ojca Świętego. W katedrze kieleckiej, takiej modlitwie często przewodniczył biskup Jan Gurda, głosił wtedy odpowiednie kazanie. Nie bez racji należy przypuszczać, że biskup Jan Gurda pozostawał pod urokiem kardynała, później Ojca Świętego, a ten cenił go zawsze jako doświadczonego duszpasterza. Świadczy o tym telegram Jana Pawła II do ordynariusza kieleckiego z racji śmierci biskupa Gurdy⁹.

Podczas II pielgrzymki do Ojczyzny Jan Paweł II dokonał koronacji obrazu Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus z Zielenic. Koronacja miała miejsce 19 czerwca 1983 r. na Jasnej Górze. W parafii Zielenice i okolicy całą oprawę duszpasterską do koronacji przygotowywał z miejscowymi księżmi ks. biskup Jan Gurda. Przeżywanie tej uroczystości zostało złączone z obchodami jubileuszu stulecia powtórnej erekcji diecezji kieleckiej (1883). Przed koronacją obrazu urządzono w Seminarium Duchownym sesję naukową w dniach 13–14 kwietnia 1983 r. Wygłoszone wtedy niektóre referaty były przygotowane do koronacji. W sesji uczestniczył kardynał Franciszek Macharski, następcą kardynała Wojtyły na stolicy biskupiej w Krakowie. Natomiast Ojciec Święty podczas koronacji w słowach skierowanych do diecezjan kieleckich powiedział, że w ciągu stu lat diecezji „ureczywistniało się królestwo Krzyża i Odkupienia Chrystusowego (...) stale była wśród Was Matka Chrystusa. (...) Dziś pragniemy uwieńczyć Jej macierzyńską obecność wraz z Synem, koronując zielenicki obraz Bogarodzicy”¹⁰. Biskup Jan Gurda nie krył radości ze spotkania z Ojcem Świętym w Częstochowie. Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny, w dniach 3–4 czerwca 1991 r. Ojciec Święty przybył do Kielc. Kilka minut po południu wysiadł z helikoptera na płytę stadionu na Pakoszu. Powitany został przez pasterza kieleckiego, biskupa Stanisława Szymeckiego, i biskupów pomocniczych: Jana Gurdę, Mieczysława Jaworskiego i Piotra

⁹ Por. J. Kaczmarek, *Odszedł Pasterz dobry*, KPD 1 (1993), s. 82.

¹⁰ *Centralne uroczystości Jubileuszu Stulecia Diecezji Kieleckiej*, KPD 3, 4 (1983), s. 93; *Słowa Jana Pawła II (Jasna Góra, 19 czerwca 1983 r.)*, w: *Księga Jubileuszu Diecezji Kieleckiej (1883–1983)*, s. 7; S. Szymecki, *List Pastorski z okazji drugiej podróży apostołskiej Ojca Świętego Jana Pawła II do Ziemi Ojczyściej*, KPD 3, 4 (1983), s. 93–98.

Skuchę. W kawalkadzie samochodów papież podjechał do bazyliki katedralnej, gdzie po krótkim nabożeństwie otrzymał końcowe teksty dokumentów III Synodu Diecezji Kieleckiej. Po południu, mimo szalejącej burzy i ulewnego deszczu, Ojciec Święty celebrował uroczystą Mszę św. na lotnisku w Masłowie pod Kielcami. W homilii mówił o rodzinie. Podczas Mszy św. Jan Paweł II koronował obraz Matki Bożej Łaskawej z katedry kieleckiej. Należy pamiętać, że był to oczekiwany i radosny dzień wszystkich diecezjan kieleckich. Szczególne powody do radości miał biskup Jan Gurda. Od 1983 r. czynnie uczestniczył w pracach III Synodu diecezjalnego. Jako przewodniczący Komisji Duszpasterskiej, w skład której wchodziło kilka podkomisji, miał znaczący wpływ na ostateczne ustalenia synodalne. Uczestniczył w wielu spotkaniach parafialnych zespołów synodalnych w Kielcach. Wtedy okazała się przydatną jego obecność na wcześniejszych obradach synodalnych w Krakowie. Innym powodem radości biskupa Gurdy z pobytu papieża w Kielcach było jego długie w czasie przygotowywanie duszpasterskie diecezjan kieleckich do historycznej wizyty Ojca Świętego w Kielcach¹¹. Całe duszpasterstwo polskie z tamtych lat, inspirowane nauczaniem Jana Pawła II, nadto społeczeństwo wpatrzona w polskiego papieża, chłonne jego słów, z pewnością miało wpływ na zbliżający się koniec PRL. Przygotowanie duszpasterskie do wizyty Jana Pawła II w Kielcach było ostatnim z ważniejszych poczynań biskupa Jana Gurdy jako koordynatora wieloletniej pracy duszpasterskiej w diecezji kieleckiej w drugiej połowie XX w.

4. Peregrynacja krzyża

Przez wszystkie lata istnienia PRL prowadzono bezwzględną walkę ze znakiem krzyża jako przeszkodą w zniewalaniu człowieka. Krzyż jednak ciągle wracał do życia publicznego, ilekroć budził się w narodzie zew wolności. Tak też było w wypadku powstania „Solidarności” w 1980 r., gdy krzyżowi przywracano należne miejsce we wszystkich przejawach życia społecznego. Z wprowadzeniem stanu wojennego, a więc z siłowym narzuceniem nowej formy zniewolenia społeczeństwa polskiego, podstępnie i brutalnie usuwano krzyż z instytucji społecznych i z panoramy polskiej ziemi. Diecezjanie kieleccy mężnie stanęli w obronie krzyża we Włoszczowie, Kielcach, Strawczyniu i w innych miejscach na ziemi kieleckiej.

W listopadzie 1984 r. z sal szkolnych Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie znikły krzyże, zawieszane tam po powstaniu „Solidarności”.

¹¹ *Ojciec Święty Jan Paweł II odwiedza Kościół kielecki 3–4 czerwca 1991 r.*, dalej następują materiały o przebiegu nawiedzenia, KPD 4 (1991), s. 266–282. E. Sztarfrowski, *Kielecki Synod Diecezjalny*, KPD 2 (1991), s. 129–138.

30 listopada 1984 r. młodzież szkolna zamiast na zabawę andrzejkową przyszła z nowymi krzyżami do kościoła. Proboszcz włoszczowski, ks. Andrzej Biernacki, w czasie Mszy św., po odpowiedniej nauce, poświęcił przyniesiono krzyże i te zawisły na ścianach sal lekcyjnych. Powtórnie jednak zostały zdjęte, wtedy uczniowie rozpoczęli dwutygodniowy strajk. Zaproszeni do szkoły przez uczniów księża prefekci zostali postawieni przed sądem w Jędrzejowie¹².

17 maja 1985 r. biskup Stanisław Szymecki poświęcił krzyż u zbiegu ul. Zagórskiej i Al. Lenina (ul. Tarnowskiej). Nowy krzyż miał bogatą przeszłość. Pierwszy w tym miejscu krzyż postawiono na mogile trzech powstańców z 1831 r., poległych od kul Moskali wkraczających do miasta. Nie są znane nazwiska powstańców, ale to miejsce przez długie lata kielczanie uznawali za swoisty Grób Nieznanego Żołnierza, dbali o jego renowację. Krzyż z tego miejsca został usunięty w latach pięćdziesiątych. W 1981 r. w tym miejscu staraniem społeczeństwa ustawiono obelisk z orłem w koronie. Pomnik ten z nowym krzyżem przypominał Powstanie Listopadowe i rocznicę ustalenia barw narodowych. Jego otwarcia, 28 listopada 1981 r., przy licznie zgromadzonym społeczeństwie, dokonali przedstawiciele władz terenowych, ZBOWiD i SD. Pomnik poświęcił ks. Mieczysław Jaworski, proboszcz katedry. Ten pomnik został zniszczony w czasie stanu wojennego przez „nieznanych sprawców”. Wiele zachodów biskupa Jana Gurdy, jego stanowcza postawa w obronie krzyża i starania pewnych osób świeckich spowodowały postawienie pomnika z krzyżem, poświęcono go w 1985 r. Przemawiając przy poświęceniu krzyża, pasterz kielecki przedstawiał naukę krzyża i pytał: komu dziś z ludzi krzyż przeskadza?¹³

Z innych przypadków profanacji krzyża należy wspomnieć wieś Strawczyn, gdzie krzyż zdjęty ze ściany pokoju nauczycielskiego w 1985 r. znaleziony został w szambie. Na terenie parafii Sławków, we wsi Niwa (wtedy diecezja kielecka), mieszkańcy zgromadzili materiał budowlany na kaplicę na placu z już ustawionym krzyżem. W 1981 r. spychaczem zniszczono materiał, naruszono krzyż. Te wszystkie wypadki boleśnie przeżywał biskup Gurda, z ramienia Kurii interweniował u miejscowych władz rządowych, praktycznie zawsze głuchych na powtarzające się bezprawie.

Wobec zaistniałych zdarzeń profanacji krzyża, ordynariat kielecki podjął decyzję o peregrynacji krzyża po parafiach diecezji kieleckiej. Program peregrynacji opracował ks. biskup Jan Gurda. W każdej parafii peregrynację krzy-

¹² Por. D. Wojciechowski, *Ksiądz Prałat Kazimierz Biernacki*, „Włoszczowskie Zeszyty Historyczne”, III 2/1998, nr 6, s. 206–215.

¹³ Por. J. S., *Poświęcenie odnowionego krzyża w Kielcach*, KPD 4 (1985), s. 284; S. Szymecki, *Słowo Biskupa Kieleckiego wygłoszone w czasie liturgii poświęcenia krzyża przy Al. Lenina w Kielcach 17 05 1985*, KPD 3 (1985), s. 177–180.

za poprzedziły tygodniowe misje, które najczęściej prowadzili oo. jezuici. Krzyż ofiarowany przez Ojca Świętego rozpoczął peregrynację w sanktuarium Krzyża św. w Pacanowie 14 września 1985 r. Na peregrynację Ojciec Święty przesłał specjalny telegram z podaniem nauki o krzyżu i z apostolskim błogosławieństwem. Maryja Jasnogórska, nawiedzająca wcześniej parafie diecezji kieleckiej, przygotowała diecezję na przyjęcie Syna w tajemnicy krzyża. Głównemu nabożeństwu tej uroczystości przewodniczył zawsze jeden z biskupów. Należy podkreślić radość biskupa Jana Gurdy, gdy „jechał do krzyża”. O tej radości, już po śmierci biskupa Gurdy, wspominał były ordynariusz kielecki, biskup Stanisław Szymecki. W prezentacji programu duszpasterskiego na rok 1986/1987 biskup Gurda zobowiązywał, by centralnym punktem uroczystości była zawsze dobrze przygotowana Eucharystia i adoracja krzyża. Peregrynacji krzyża towarzyszyły przeżycia religijne, podobne jak przy nawiedzeniu obrazu Maryi. Były wszędzie rzesze ludzi przybywające do krzyża, podobnie okazały dekoracje i uroczyste przejazdy z krzyżem od parafii do parafii. Pochód krzyża po ziemi kieleckiej po dwóch latach został zakończony także w Pacanowie¹⁴. Po nawiedzeniu krzyża w parafii, proboszczowie urządzili peregrynacje krzyża do każdej rodziny parafialnej. Była to manifestacja wiary społeczeństwa przeciw władzom rządowym, uparcie zwalczającym religię.

5. Duszpasterstwo rolników

Wychodząc naprzeciw potrzebie czasów, będąc pod wrażeniem dożynek ogólnopolskich, rzeszy rolników przybyłych do Częstochowy we wrześniu 1982 r., Episkopat Polski na Konferencji Plenarnej 2 grudnia 1982 r. powołał do życia Komisję Duszpasterstwa Rolników. Na jej przewodniczącego wybrano ks. biskupa Jana Gurdę. Pełnił tę funkcję przez cztery lata. Ten wybór był jak najbardziej trafny. Biskup Gurda pochodził z rodziny rolniczej, nie obca mu była praca na roli. Zawsze był blisko mieszkańców wsi, doskonale znał współczesne mu problemy rolników. Pracę w Komisji rozpoczął biskup Gurda od sprecyzowania zasad działania i ustalenia struktur organizacyjnych na terenie całego kraju. Następnie opracował Statut Duszpasterstwa Rolników i przedstawił go do zatwierdzenia Konferencji Episkopatu. W Statucie wskazane zostały ogólne zadania dla duszpasterstwa rolników: stałe pogłębianie

¹⁴ Por. S. Szymecki, *Homilia Biskupa Kieleckiego na rozpoczęcie peregrynacji krzyża w Pacanowie, dn. 15 IX 1985*, KPD 3 (1986), s. 214–217; tenże, *Słowo Biskupa Kieleckiego na zakończenie Peregrynacji Krzyża w Pacanowie dnia 13 IX 1987*, KPD 4 (1987), s. 330; J. Gurda, *Program duszpasterski na „Rok Eucharystii” 1986/87*, KPD 2 (1987), s. 120–128; *Wspomnienia księdza arcybiskupa Stanisława Szymeckiego*, KPD 5–6 (1994), s. 305.

świadomości religijnej i powiązanie jej z moralnością na co dzień, organizowanie Duszpasterskich Wspólnot Rolników, których łączą ideały: miłości Boga, człowieka i Ojczyzny, godności rolnika, przywiązanie do ziemi i tradycji chłopskich, angażowanie rolników do uczestnictwa w spotkaniach i nabożeństwach parafialnych i diecezjalnych. Biskup ordynariusz wyznaczył referenta do koordynacji prac duszpasterstwa rolników w diecezji kieleckiej.

Na forum ogólnopolskim biskup Gurda organizował systematycznie zjazdy referentów diecezjalnych i Komisji Episkopatu, złożonej z trzech biskupów. Na zjeździe omawiano religijność na wsi, dyskutowano na temat aktualnej sytuacji gospodarczej. Każde spotkanie miało swój temat wiodący z wykładem eksperta z określonej dziedziny. Do głoszenia referatów Biskup zapraszał wybitnych ludzi. Ogromnym dziełem przewodniczącego Komisji była coroczna organizacja ogólnopolskich dożynek w Częstochowie w pierwszą niedzielę września. W przeddzień dożynek na Jasnej Górze urządzano „Forum Rolnicze” z wykładami i dyskusją. Uczestniczący w dożynkach robotnicy otrzymywali poświęcony chleb, symbol jedności rolnika z robotnikiem. Nie należy zapominać, że na wspólnych spotkaniach biskup Gurda zachęcał rolników do pracy piśmienniczej o polskiej wsi, publikowania przemyśleń o rolnictwie. Tu trzeba wspomnieć, że wtedy powstało kilka pozycji książkowych, związanych z rolnictwem i mieszkańcami wsi.

W diecezji kieleckiej trwała praca nad pogłębianiem formacji religijnej i budzeniem świadomości społecznej rolników. Diecezjalne spotkania formacyjne przedstawiciele wsi prowadzono na Karczówce i w Piekoszowie. Organizowano dekanalne dożynki z pielęgnowaniem tradycji i kultury polskiej. Duszpasterstwo rolników w kilku parafiach zostało zaangażowane w pracę charytatywną, w stanie wojennym na wsiach zbierano paczki dla internowanych i więzionych. Tym wszystkim przedsięwzięciom patronował biskup Jan Gurda¹⁵.

Na przełomie sierpnia i września 1987 r. biskup Jan Gurda przebywał w Stanach Zjednoczonych. Spotykał się z rodakami i pełnił posługę biskupią w środowiskach polonijnych. Udzielił w Chicago wywiadu dla Jana Fijora, dziennikarza polonijnej gazety. Mówił o duszpasterstwie rolników w Polsce, o jego osiągnięciach i niepowodzeniach. Wśród niepowodzeń wymienił sprawę Fundacji Rolniczej, która miała finansować budowę wodociągów, kanalizacji, małych przetwórni na wsi. Fundacja nie mogła powstać, mówił Biskup, gdyż w Polsce brak jest uregulowań prawnych w sprawie kompetencji władzy świeckiej i Kościoła¹⁶.

¹⁵ Por. S. Szymecki, *Homilia Ordynariusza w czasie pogrzebu bpa Jana Gurdy*, KPD 1 (1993), s. 102; M. Bialik, *Duszpasterstwo rolników*, KPD 2–3 (1991), s. 218–220; S. Wójtowicz, *Ks. Biskup Jan Gurda – Ojcem duszpasterstwa rolników*, KPD 5–6 (1994), s. 313–314.

¹⁶ Por. KKD, Ks. Bp Jan Gurda, sygn. 950 XG XXXIII.

Jako przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Rolników w Episkopacie Polski, biskup Gurda wykonywał pionierską i niezmiernie ważną pracę dla polskiej wsi. Zawód rolnika i styl życia ludzi mieszkających na wsi w latach przemian poddany został nieustannym przeobrażeniom, które i dziś do końca trudno przewidzieć.

6. Działalność konspiracyjna i kombatancka

Młodzieńcze lata Jana Gurdy przypadły na czas okupacji niemieckiej w Polsce. Od września 1938 r. był uczniem I klasy I Państwowego Liceum i Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie. Przed rozpoczęciem wojny przy tej szkole ukończył kurs przysposobienia wojskowego i uczestniczył w wojskowym obozie szkoleniowym dla maturzystów, zorganizowanym koło Nowego Sącza. Łatwo zauważyć, że gimnazjalista Gurda, podobnie jak wielu młodych Polaków, żył duchem aktywnego patrioty. Po zamknięciu szkół średnich przez okupanta, wrócił do rodzinnej miejscowości. By uchronić się przed wywózką do Niemiec, przez krótki czas pracował przy układaniu torów kolejowych. Wkrótce z rówieśnikami przystąpił do działalności konspiracyjnej, wstąpił do Związku Walki Zbrojnej, w 1941 r. zaprzysiężony został w Armii Krajowej w Inspektoracie od 1944 r. noszącym kryptonim „Maria” i przydzielony do drużyny Księżnie Wielkie, podobowdu Koszyce.

Żołnierzowi podziemnej AK Janowi Gurdzie, pseudonim „Polonia”, przydzielono opiekę nad rodakami ukrywającymi się przed okupantem, zaopatrzenie ich w fałszywe dowody osobiste, przygotowanie im miejsca zamieszkania i utrzymania. Mając taki przydział obowiązków, Jan rzadko brał udział w akcjach dywersyjnych. W czerwcu 1943 r. uczestniczył osobiście przy zrzutach broni, w organizowaniu transportu broni furmankami do miejsc ukrycia. Zabiegami władz konspiracyjnych, wyznaczony został na sołtysa w Książnicach Wielkich. Wtedy uchronił wiele osób przed obławą i tzw. łapanką, będąc wcześniej powiadamiany o tych akcjach przez komendanta granatowej policji, współpracującego z podziemiem. Uchronił wiele osób przed wywózką do Niemiec na przymusowe roboty. W tym też czasie organizował tajne komplety nauczania na poziomie szkoły średniej. Sam nauczał łaciny, niemieckiego, geografii i przyrody, a jednocześnie uczestniczył w kursie podchorążych¹⁷.

Ważne świadectwo o aktywnej i odważnej postawie patriotycznej biskupa Jana Gurdy w latach okupacji niemieckiej dał polski ambasador w Waty-

¹⁷ Por. J. Gurda, *Droga śp. Ks. Biskupa Jana Gurdy do kapłaństwa*, KPD 5, 6 (1994), s. 298; D. Olszewski, *Działalność konspiracyjna Biskupa Jana Gurdy w Inspektoracie „Maria”*, KPD 5, 6 (1994), s. 302–304.

kanie, rodak i konspiracyjny uczeń Biskupa, Henryk Kupiszewski, w telegramie nadesłanym do ordynariusza diecezji z racji śmierci biskupa. Mówiąc o licznych i różnych zasługach zmarłego, podkreślił, że w czasie okupacji, w trzech klasach konspiracyjnego gimnazjum pobierało naukę około pięćdziesięciu uczniów, stąd Książnice cieszą się, iż wydały wielu ludzi wykształconych¹⁸.

Konspiracyjną służbę Polsce ukończył Jan Gurda w stopniu porucznika. W diecezji kieleckiej, tak wśród księży, jak i świeckich, tylko nieliczni znali konspiracyjną przeszłość biskupa Jana Gurdy. On sam w tej sprawie milczał. Przedstawiciel Armii Krajowej na pogrzebie biskupa Gurdy wspomniał, że biskup bywał na wspólnych spotkaniach z byłymi partyzantami z Inspektoratu AK „Maria”. Utrzymywał też kontakty listowne ze swoim dowódcą, generałem Bolesławem Nieczuja-Ostrowskim. Na wspólnych spotkaniach wspomagał kolegów partyzantów dobrym i krzepiącym słowem oraz materialnie. Bywał na uroczystościach upamiętniających walkę o suwerenność Ojczyzny. Dopiero w wolnej Polsce, 10 maja 1990 r., biskup Gurda w liście do dowódcy przypominał o swojej przynależności do Inspektoratu „Maria” AK. Otrzymał wtedy prawo do noszenia odznaczeń bojowych: Złotego Krzyża Zasługi z Mieczami, Krzyża Armii Krajowej i Medalu Wojska Polskiego I, II, III stopnia. Po roku otrzymał uprawnienia kombatanckie¹⁹. Na podstawie wspomnianych faktów łatwo jest wnioskować, że biskup Jan Gurda oddziaływał duszpastersko na rzeczywistych kombatanatów wojennych, natomiast nie chciał mieć nic wspólnego z tymi, którzy wpisali się na listę kombatanatów z racji zasług w utrwalaniu władzy ludowej w PRL.

7. Praca w Kurii diecezjalnej, delegacje z parafii

W tym opracowaniu nic sposób pominąć codziennej pracy biskupa Jana Gurdy w Kurii diecezjalnej. Pracował tu nie tylko jako referent duszpasterstwa diecezjalnego, ale także jako biskup sufragan pełnił funkcję wikariusza generalnego, a więc uczestniczył we władzy pasterza diecezji. Zawsze wysoko cenił godność biskupią, szanował duchowieństwo. W Kurii przyjmował wielu interesantów, księży i osoby świeckie. Wszystkie sprawy związane z urzędem załatwiał dokładnie i jednoznacznie. Księża cenili sobie jego przystępność, szczerość i rzeczowość w rozwiązywaniu zaistniałych problemów, nadto jego wielką życzliwość do osób duchownych. Tej życzliwości zaznawali wiele księża z Domu Księży Emerytów, był częstym ich gościem. Nie był jednak przełożonym pobłażliwym. Jak od siebie, tak wiele wymagał od innych.

¹⁸ Telegram cytuję za: J. Kaczmarek, *Odszedł Pasterz dobry*, KPD 5, 6 (1994), s. 84.

¹⁹ Por. *Słowo przedstawiciela Armii Krajowej*, KPD 1 (1993), s. 109.

Cechą charakterystyczną urzędowania w Kurii biskupa Jana Gurdy było to, że nie uchylał się od załatwiania spraw trudnych. Do takich należały wizyty osób często z pretensjami i delegacje parafian z problemami duszpasterskimi, społecznymi itp. Niekiedy delegacje przynosiły do Kurii spisane petycje lub listy z podpisami wielu ludzi. Biskup Gurda przyjmował petentów i różne delegacje. Nigdy nie rozmawiał z osobami anonimowymi, podobnie nie czytał anonimów. Wykazywał wiele cierpliwości i delikatności w trudnych rozmowach. Był biskupem, który łatwo nawiązywał kontakt z ludźmi, miał też dar perswazji, to ułatwiało mu rozwiązywanie spraw spornych. Zawsze dociekał prawdy, w jej poczuciu podejmował jednoznaczne decyzje²⁰.

* * *

Dla pełniejszego ukazania posługi biskupa Jana Gurdy w diecezji kieleckiej, wydaje się konieczną rzeczą charakterystyka jego wykładów z teologii pastoralnej w Seminarium Duchownym. Należałoby wskazać na wizytacje kanoniczne w parafiach, przygotowanie do nich, ich przebieg, bezpośrednie kontakty z parafianami. Podobnie też wiele innych poczynań Biskupa wymaga oddzielnego omówienia. Staraniem biskupa Jana Gurdy, wikariusza kapitulnego diecezji, powstały rektoraty: Bł. Królowej Jadwigi i Św. Jana Chrzciciela w Kielcach, w Kacicach, Brzostkowie, Rykoszynie i w Wierbce, które w przyszłości stały się parafiami²¹.

Program wykładów ks. dra Jana Gurdy z teologii pastoralnej w roku akademickim 1965/1966

1. Wstępne zagadnienia:
 - a) definicja, zadania, stosunek do innych nauk, najnowsze koncepcje;
 - b) źródła, Pismo św., Tradycja, prawo kościelne, nauki pomocnicze;
 - c) rozwój historyczny, starożytność, średniowiecze, Sobór Trydencki, czasy nowsze, Sobór Watykański II.
2. Duszpasterstwo w ogólności:
 - a) przedmiot, podmiot i cel;
 - b) zmiana warunków duszpasterskich po II wojnie światowej;
 - c) problem laicyzacji;
 - d) trudności w pracy duszpasterskiej;
 - e) sekty i ich działalność.

²⁰ Por. J. Śledzianowski, dz. cyt., s. 311.

²¹ Por. T. Wróbel, *Zarys historii Diecezji Kieleckiej*, KPD 5 (1982), s. 241.

3. Duszpasterz:
 - a) posłannictwo kanoniczne, posłuszeństwo;
 - b) wiedza i świętość;
 - c) główne cnoty duszpasterskie, roztropność.
4. Parafia:
 - a) geneza, historyczny rozwój, gminy chrześcijańskie, średniowiecze – cechy, Sobór Trydencki, nowożytność;
 - b) problem odrodzenia nowoczesnej parafii, prawda o Mistycznym Ciele Chrystusa;
 - c) obejmowanie parafii;
 - d) kler w parafii, proboszcz, wikariusz, ich stosunek, rezydenci, zakonnicy, dziekan i jego obowiązki;
 - e) personel pomocniczy, służba kościelna, plebańska, rodzina proboszcza;
 - f) kancelaria parafialna, urządzenie, księgowość (akty metr. *sub gravi*), archiwum, ogłoszenia parafialne;
 - g) ziemia parafialna, cmentarz kościelny i grzebalny, grunt parafialny;
 - h) budowle parafialne, kościół, plebania, zabudowania, ich konserwacja.
5. Duszpasterstwo liturgiczne:
 - a) sposoby i środki pielęgnowania życia liturgicznego;
 - b) nabożeństwa liturgiczne i paraliturgiczne;
 - c) troska o sanktuaria;
 - d) troska o rzeczy święte;
 - e) sakramenty św., Msza niedzielna, świąteczna, binacja, trynacja, Msza wieczorna, wczesna Komunia św.
6. Duszpasterstwo zbiorowe:
 - a) parafia wiejska, małomiasteczkowa, miejska, przemysłowa;
 - b) troska o wiarę;
 - c) troska o moralność;
 - d) dobroczynność;
 - e) misje, rekolekcje, tridua, dni skupienia;
 - f) odpust, bierzmowanie, wizytacja kanoniczna.
7. Duszpasterstwo indywidualne:
 - a) ogólne założenia;
 - b) duszpasterstwo chorych, głuchoniemych, ociemniałych;
 - c) duszpasterstwo starców, osób samotnych;
 - d) duszpasterstwo w świecie robotniczym;
 - e) troska o inteligencję.